Wydawca: Spółka Akcyjna Wydawnicza
Redaktor Naczelny: JERZY KONARSKI
Adres Redakcji: Lwów, ul. Chorążczyzny 9/. (Tel 15 i 178). Adres Administracji: Lwów, ul. Podwale 3. (Tel. 73 i 291). - Telef. Nacz. Red. 230

GAZETA PORANNA

Cena pojedynczego egzemplarza:
300.000 Mp.
Na dworcach poza Lwowem 360.000 Mp.

— ILUSTROWANY DZIENNIK INFORMACYJNY WSCHODNICH KRESÓW —

Nr. 6991. | Lwów, sobota, 1 marca 1924. | Rok XV.

Symbol Rosji, Lenin, rozkłada się.

Wykolejenie na linji Lwów-Podhajce.

WICEMINISTER OLPIŃSKI NIE USTĘPUJE.

(Telefonem od naszego koresp.)

Warszawa 28 lutego.

(M) Podawane przez koła lewicowe pogłoski o ustąpieniu Wiceministra spraw wewnętrznych p. Olpińskiego okazują się nieprawdziwe

P. ZIMNY EWENT. WOJEWODĄ LWOWSKIM?

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa 28 lutego.

(M) Krążą tu pogłoski że brana jest poważnie pod uwagę kandydatura p Stanisława Zimnego na Wojewodę lwowskiego.

ZAPOMNIANO O KOMPETENCJACH.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 28. lutego.

(M) Dzisiaj **obradowała sejmowa komisja dla zbadania zajść w Krakowie, Tarnowie i Borysławiu.** Komisja zamierzała przystąpić do szczegółowego zbadania wypadków listopadowych w tych miejscowościach, jednakże **nie uczyniła tego,** albowiem Ministerstwo Sprawiedliwości **skierowało** do Sejmu pismo, zwracając uwagę na to, że Sejm nie **określił kompetencji tej komisji.** Wskutek tego Sejm będzie musiał ponownie zająć się tą sprawą i ustalić uprawnienie komisji.

SYMBOL ROSJI, LENIN — ROZKŁADA SIĘ!

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 28. lutego.

(M.) Z Rygi donoszą, że **ciało Lenina,** które miało być wystawione na widok publiczny na okres kilkumiesięczny, **ulega rozkładowi.** Powodem rozkładu jest **wadliwe zabalsamowanie zwłok i wilgoci,** która panuje w Mauzoleum. **Wobec tego władze lewicowe zmuszone są usunąć zwłoki Lenina z widoku publicznego** i przerwać pielgrzymki, które **miały** się **odbyć** do trumny „**świętego** sowieckiego“.

pełnią odwagi cywilnej tworzą jas-

WĘGRY UZNAJĄ SOWIETY.

Budapeszt. (Tel. G. P.) „Uj Nemzedek“ dowiaduje się, że **rząd węgierski poczynił już wszelkie przygotowania do formalnego uznania sowietów.** Sądzą, że uznanie to **nastąpi w najbliższym czasie.** Węgry **spodziewają** się uzyskania południowo rosyjskiego rynku zbytu.

Prasa ruska prowokuje.

Lwów. 29. lutego.

Jeśli stanowisko części społeczeństwa ruskiego, zajęte wobec afery Basarabowej, jest zuchwałem wyzwaniem, rzuconem społeczeństwu polskiemu, to stanowisko prasy ruskiej, zajęte ostatnio wobec prasy polskiej, nazwać trzeba

bezprzykładną prowokacją.

Oto z tej racji, że polska prasa nie **przyłączyła** się **do wycia** ruskich hyjen po śmierci Basarabowej, **lecz odważyła** się **nazwać rzecz po imieniu** i wytknąć **całą ohydę** wrzasku, podniesionego w „obronie“ sowieckiego szpiega, rozpętała się na łamach dziennikarskiego śmietniska z ulicy Ruskiej i sąsiednich

istna orgja bredni, oszczerstw i wyzwisk.

Prasa polska porównywana jest z prasą carską, która **zdaniem** świstków ukraińskich stała moralnie i etycznie wyżej. A to dlatego, ponieważ nawet w Rosji carskiej ochrana była „samotną oazą“ wśród społeczeństwa, podczas gdy polska prasa w całości stoi na usługach „polskiej ochrany“.

Z podobnym bezwstydem trudno polemizować. Trudno wytłumaczyć go nawet tem **podnieceniem,** w jakie popadła prasa ruska spostrzegłszy, że w poszukiwaniu za nową „ofiarą polskiego gwałtu“ zapędziła do kąta o bardzo dwuznacznej atmosferze. Nawet to rozczarowanie nie usprawiedliwia zachowania się prasy ruskiej, która ostatecznie wykazała, że w całości jest prasą brukową, polującą na szantaż, nieuczciwą i etycznie zwichniętą.

Chcemy tylko jedno zauważyć. **Prasa polska nie stoi na usługach „polskiej ochrany“,** nie osłania jej błędów, nie broni metod, gdyby okazały się niewłaściwemi. Natomiast prasa polska jest — jak każdy zresztą uczciwy obywatel —

naturalnym sprzymierzeńcem organów bezpieczeństwa

tam, gdzie chodzi o tępienie zbrodni i występku.

I my też pogratulować tylko możemy ruskim dziennikarzom, że z pełnią odwagi cywilnej tworzą jasny i zwarty front, wspólny z wszelakiemi szumowinami, a zwrócony przeciw władzom. Życzymy tym panom nadal pięknych sukcesów, na tej zaszczytnej drodze!

Odrzucono wykręty niemieckie.

Berlin. (Tel. G. P.) „Lokal Anzeiger“ zamieszcza korespondencję swego paryskiego korespondenta wedle której **konferencja ambasadorów postanowiła zawiadomić rząd niem., że odrzuca wywody niem. w sprawie dalszego wykonywania międzysojuszniczej kontroli wojskowej.** Jak wiadomo rząd niem. domagał się, aby działalność komisji kontrolnej wojskowej uznano za ukończoną, ponieważ Niemcy wykonały wszystkie zobowiązania traktatu wersalskiego dotyczące rozbrojenia. Natomiast **rząd francuski oświadcza, że znaczna część zobowiązań dotychczas nie została przez Niemcy wykonana.**

W sprawie potrąceń emerytalnych.

(Telefonem od naszego koresp.)

Warszawa, 28. lutego.

(M.) Senatorowie Bodek, Posner i Nowicki wnieśli na wczorajszem posiedzeniu Senatu interpelację w sprawie **jednorazowego ściągnięcia zaległych opłat na rzecz funduszu emerytalnego pracowników państwowych z poborów za marzec br.** Interpelanci zapytują, czy prezes **Rady min. gotów jest cofnąć rozporządzenie obecne i zarządzić,** aby narosłe zaległości z tego tytułu potrącano z poborów urzędniczych nie odrazu, lecz w sześciu ratach miesięcznych, począwszy od 1. marca br. W razie, gdyby cofnięcie tego rozporządzenia okazało się niemożliwem, interpelanci **domagają się zmniejszenia potrąceń w następnych miesiącach o odpowiednią kwotę.**

KRZYCZĄCE KONTRASTY.



Niepodobna o bardziej jaskrawe kontrasty, niż uwidocznione powyżej: Karol Dauber, 18-letni Szkot, 6 i pół stóp wysoki, wagi 616 funtów, ze swoim malutkim przyjacielem Heroldem Pyott, 35-letnim „młodzieńcem“, pół stopy wysokim o wadze kilkudziesięciu funtów, objeżdżają Anglię w specjalnie skonstruowanym automobilu.

ZAMACH NA VENIZELOSA?

Wiedeń. (Tel. G. P.) Donoszą z Aten, że wobec tego, iż rząd **otrzymał wiadomości o przygotowującym się zamachu** na Venizelosa, Venizelosowi dodano straż przyboczną złożoną ze stu ludzi.

DYMISJA GABINETU BELGIJSK

Bruksela. (Tel. G. P.) Na posiedzeniu senatu wśród głośnego tumultu premjer **Theunis zawiadomił** senat o **dymisji gabinetu.** W kołach politycznych sadzą, że **Theunis otrzyma misję utworzenia gabinetu.**

KONFERENCJA POLSKO-NIEM.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 27. lutego.

(M.) Dzisiaj o 11 przedpołudniem rozpoczęło się tu **inauguracyjne posiedzenie konferencji polsko-niemieckiej. Ustalono porządek obrad, odraczając konferencję do piątku.**

UZNANIE MIĘDZYNARODOWEGO BIURA PRACY DLA POLSKI.

Warszawa. (Tel. G. P.) Na XXI sesji Rady administracyjnej M. B. P. w związku ze sprawą ratyfikacji międzynarodowych konwencji pracy, delegat polski zawiadomił **o ratyfikowaniu przez Polskę 13 międzynarodowych konwencji pracy.** Oświadczenie to przyjęła Rada z uznaniem i wyraziła na wniosek dyrektora M. B. P. p. Alberta Thomasa **rządowi polskiemu podziękowanie i uznanie.**

SOWIETY WZNAWIAJA OFERTĘ WOBEC FRANCJI, W SPRAWIE ROZPOCZĘCIA BEZPOŚREDNICH ROKOWAŃ.

Moskwa. (Tel. G. P.) W sprawie oświadczeń prasy francuskiej co do trudności umyślnie wysuwanych przez rząd sowiecki wobec Francji w związku z zamiarami nawiązania stosunków wzajemnych ogłasza rząd sowiecki, że nigdy **nie odmawiał prowadzenia bezpośrednich rokowań z rządem francuskim,** ale sam nalegał na to, gdy w imieniu **Poincarego** minister spraw zagran. jednego z państw znajdującego się w stosunkach z sowietami zaproponował rządowi sow. **danie** odpowiedzi na pytania, dotyczące **długów** przedwojennych i **starych umów.** Rząd sowiecki jest zdania, że tylko przez **rokowania bezpośrednie można osiągnąć porozumienie.**

Oświadczenie powyższe należy uważać **za ponowienie publicznie urzędowo oferty wobec Francji w sprawie rozpoczęcia bezpośrednich pertraktacyj z rządem sowieckim.** Charakterystycznem jest, że oświadczenie zupełnie wyraźnie wskazuje **na Benesza jako pośrednika pomiędzy rządem francuskim a sowieckim,** zawiera dość **przejrzyste aluzje jakoby pośrednik ów nie wykonał swej misji z należytą ścisłością.**

PIERWSZY ŚNIEG OD 30 LAT.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 27 lutego.

(M.) Z Florencji donoszą, że spadł tam gęsty śnieg. Jest to pierwszy śnieg, jaki pokrył Florencję od 30 lat. Pokłady śnieżne dochodzą gdzieniegdzie do 18 cali grubości. W okolicach Toskanji śnieg tak zasypał drogę, że ustał ruch automobilowy a także przerwana została komunikacja pocztowa.

UMOWA W PRZEMYŚLE MŁYNARSKIM.

Warszawa. (Tel. „G. P.“) W dniu wczorajszym w obecności okręgowego inspektora pracy Bohuszewicza zawarta została **umowa pomiędzy Związkiem młynarzy polskich a Związkiem robotników spożywczych** (oddział młynarski) na czas od 1. marca do 31. grudnia br. z tem zastrzeżeniem, że o ile do 1. sierpnia jedna ze stron domagać się będzie rewizji umowy, **umowa przestaje obowiązywać z dniem 1. września br.**

SZYKANOWANIE ZWIĄZKÓW ZAWODOWYCH.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 28. lutego.

(M) Sejmowa komisja ochrony pracy wysłuchała referatu posła Kwapińskiego w sprawie przedterminowych zwalniań z pracy robotników rolnych w Małopolsce. Uchwalono rezolucję wzywającą rząd do wydania polecenia organów administr. **zaprzestania szykan w stosunku do Związków Zawodowych.**

Nowi subskrybenci „Banku Polskiego“

pozyskani za pośrednictwem „Gazety Porannej“.

P. Stefan TUSTANOWSKI w odpowiedzi na wezwanie dyr. Banku Dyskontowego we Lwowie p. Krzysztofa KRZYSZTOFOWICZA subskrybował w tymże Banku 5 sztuk akcji Banku Polskiego i wzywa ze swej strony do subskrybowania dalszych akcji i jednania nowych subskrybentów p. Andrzeja ZARUGIEWICZA, dyr. Banku Dyskontowego we Lwowie i p. dr. Seweryna JEŻOWSKIEGO, prokurzystę Banku Dyskontowego we Lwowie.

P. dr. Bronisław SŁOMNICKI, wł. dóbr Bożyków, w odpowiedzi na wezwanie p. dyr. Krzysztofa KRZYSZTOFOWICZA subskrybuje w Banku Dyskontowym we Lwowie 10 sztuk akcji i wzywa ze swej strony do subskrybowania dalszych akcji i jednania nowych subskrybentów: p. Bronisława KOMORNICKIEGO, wł. dóbr w Turadach i p. Stanisława SZCZEPAŃSKIEGO, przemysłowca we Lwowie.

Garbarnia „NOWOŚĆ“ we Lwowie (Zamarstynów) w odpowiedzi na wezwanie p. KOZŁOWSKIEGO, dyr. Banku Ziemi Polskiej w Lublinie (Oddział we Lwowie) subskrybowała oprócz już subskrybowanych w Powszechnym Banku Kredytowym we Lwowie 25 szt. akcji, nowych 30 szt. akcji w Oddziele lwowskim, Banku Ziemi Lubelskiej i ze swej strony wzywa do dalszej subskrypcji i jednania nowych subskrybentów firmę „PRODUKT“ we Lwowie (Gabrjelówka), spółka dla obrotu surowemi skórami i firmę „POLSKÓR“ (Gabrjelówka), spółka dla obrotu surowemi skórami.

Firma „TRADING COMPANY“ we Lwowie w odpowiedzi na wezwanie p. dyr. KOZŁOWSKIEGO subskrybuje w Banku Ziemi Polskiej w Lublinie (Oddział we Lwowie) 5 szt. akcji i wzywa ze swej strony do dalszej subskrypcji: fabrykę mebli klubowych Michała FRANCOSA we Lwowie, ul. Sykstuska 41 i firmę Berta SASS, handel towarów jubilerskich, Rynek 29.

* *

Dzień dzisiejszy przyniósł więc znów pokaźną ilość subskrypcji. Nikt z wezwanych do subskrypcji od wypełnienia obywatelskiego obowiązku nie uchylił się. Dotychczasowa nasza lista subskrybentów, wykazuje następujace nazwiska:

1)	Red. Jerzy Konarski	1 akcja
2)	Dyr. Karol Grodki	10 akcji
3)	Dyr. Henryk Balko	20 akcji
4)	Dyr. Krzysztof Krzysztofowicz	5 akcji
5)	Mec. dr. Leonard Karuściński	10 akcji
6)	Dyr. Józef Kozłowski	20 akcji
7)	Wicedyr. Leon Jakliński	20 akcji
8)	P. Stefan Tustanowski	5 akcji
9)	P. dr. Bronisław Słomnicki	10 akcji
10)	Garbarnia „oNwość“	30 akcji
11)	Trading Company	5 akcji
	Razem	136 akcji

czyli 24.480,000.000, słownie 24 miljardy czterysta ośmdziesiąt miljonów.

Mordy seksualne w Berlinie.

ZWYRODNIAŁY ZBRODNIARZ SNAĆ POLUJE NA KOBIETY W NIEBEZPIECZNYM WIEKU.

Berlin, w lutym.

(i. p.) Niezwykłą panikę wywołują tu **morderstwa na tle seksualnem,** spełniane w odstępach kilkudniowych prawdopodobnie przez jedno i tosamo zwyrodniałe indywiduum. Zaledwie tydzień temu została zamordowana czterdziestoletnia wdowa mieszkająca samotnie przy Lynarstrasse, a obdukcja i sekcja zwłok **ustaliły niewątpliwie seksualne zwyrodnienie jako motyw zbrodni.**

Obecnie w zupełnie identyczny sposób została zamordowana 40-letnia Elza Hofmann, mieszkająca wraz ze swą 60-letnią matką w odległej dzielnicy Berlina. Obok ciała córki, pokłutej **w bestialski sposób nożem kuchennym,** znaleziono także **trupa matki,** która widocznie morderca zabił, gdy nadbiegła z drugiego **pokoju na krzyk** mordowanej.

SENATOR NIESŁUSZNIE OBWINIONY

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 28. lutego.

(M) Konwent seniorów Senatu zajmował się dzisiaj **zarzutem uczynionym p. Woźnickiemu, iż należał za czasów rosyjskich do ochrany.** Zarzut ten uczyniony został p. Woźnickiemu w Stanach Zj. w czasie jego podróży agitacyjnej, powziętej z ramienia Wyzwolenia. Po dyskusji Marszałek skonstatował, że **nikt z senatorów o podobnej sprawie nie słyszał.**

PARLAMENT NIEMIECKI BĘDZIE ROZWIĄZANY.

Berlin. (Tel. G. P.) W parlamencie niemieckim toczyła się dziś w dalszym ciągu wielka dyskusja polityczna. Sytuacja do tej pory nie wyjaśniła się. Zdaje się być rzeczą pewną, że parlament **będzie rozwiązany.**

W OBRONIE TRZOSA „KSIĘŻNICZEK DOLAROWYCH“.

Warsawa, 27. lutego

(M.) Z Waszyngtonu **sygnalizują,** że w Izbie reprezentantów poseł Blanton z Texas **wystąpił z oskarżeniem europejskich zrujnowanych arystokratów,** którzy żenią się z amerykańskiemi miljarderkami, skuszonemi przez ich tytuły, poczem zmarnotrawiwszy ich majątek rozchodzą się ze swojemi ofiarami. Poseł Blanton postawił wobec tego wniosek, aby Skarb amerykański **nałożył na posagi Amerykanek wydawanych za Europejczyków podatek 90%,** a na posag przypadający na rzecz Europejczyków, przebywających pod Ameryką podatek 75%. Ten **demonstracyjny wniosek został odrzucony 177 głosami przeciw 22 głosom.**

WYSTĄPIENIE PRZECIWKO USTĘPLIWOŚCI NA RZECZ NIEMIEC.

Londyn. (Tel. G. P.) W kołach miarodajnych mnożą się protesty przeciw **zniżeniu niemieckich opłat reparacyjnych z 26 na 5%.** Wszystkie stronnictwa wielkobrytyjskie oceniają ujemnie tę ustępliwość rządu angielskiego. Stronnictwo liberalne przedłożyć ma Izbie Gmin wniosek **skierowany przeciw temu zarządzeniu.**

BÓJKA W PARLAMENCIE RUMUŃSKIM.

Bukareszt. (Tel. G. P.) Poseł **Sander** (Węgier) oświadczył w Izbie deputowanych, że jeżeli **prześladowania Węgrów siedmiogrodzkich będą trwały nadal ludność tamtejsza będzie musiała zwrócić się o pomoc do Ligi Narodów.** Oświadczenie Sandora, jako jedynego Węgra w tym gronie wywołało w parlamencie formalną burzę, wobec czego S., musiał przerwać swą mowę. Między członkami stronnictwa chłopskiego, którzy wzięli Sandera w obronę a posłami z obozu liberalnego **powstała dzika bójka, w której ucierpiał najbardziej wiceprezydent Izby Simenescu pobity przez obie strony.** Posiedzenie przerwano.

MOMENTY POLITYCZNE W ARMJI.

Warszawa, 28 lutego.

(M.) Na dzisiejszem posiedzeniu sejmowej komisji wojskowej przedstawiciel Min. Spraw Wojskowych w odpowiedzi na interpelację lewicy oświadczył, że Prezydent Rzpltej **podpisując rozporządzenie o awansach oficerów miał jedynie na myśli ułatwienie orjentacji dla dowódców,** a nie jak zarzuciła lewica, że rozporządzenie to zawiera momenty polityczne.

Na tem posiedzeniu poseł Kościałkowski oświadczył w imieniu p. Thugutta, że ten ostatni jako Min. Spraw. Wewn. nie podpisywał rozporządzenia, iż do milicji ludowej mogą być przyjmowani tylko ludzie zalecani przez P. P. S. lub Wyzwolenie. W odpowiedzi na to poseł Załuska oświadczył, że przedstawi komisji dokument stwierdzający, że **poseł Thugutt wystąpił w swoim czasie jako minister z takim wnioskiem na Radzie Ministrów.**

Z DNIA.

Andromeda.

Jak donoszą astronomi
Z ziemią naszą będzie bieda —
Z wszechotchłani, z wszecheteru
Leci na nas Andromeda.

Jest to gwiazda tak olbrzymia,
Jest to tak paskudny potwór,
Że glob wpadnie niby muszka
W jej ziejący ogniem otwór.

Chociaż winna wstrząsnąć światem,
Ta wieść taka nieszczęśliwa,
Każdy się uśmiecha blado,
Każdy tylko głową kiwa.

Bo kto w domu ma teściową,
Kto dzisiejszej zaznał biedy,
Ten nie lęka się już nawet
Obrzydliwej Andromedy.

Nemo.

Zwalnianie obcokrajowców ze służby kolejowej.

Warszawa, 27. lutego. (Telef.) (s.) Na podstawie rozporządzenia M. K. Ż. mają poszczególne dyrekcje kolei państw. zwalniać ze służby z dniem 31. marca b. r. wszystkich obcokrajowców, a nadto tych pracowników, którzy nie wykazali dostatecznej znajomości języka polskiego.

Angielski sterowiec dotrze w 4 dniach do bieguna.

Londyn, 27. lutego. (f.) Pewien oficer angielskiej marynarki wypracował i przedstawił rządowi W. Brytanji plan, według którego podejmuje się dotrzeć sterowcem „R. 36" w ciągu 4 dni do bieguna północnego. Punktem wyjścia ma być jeden z portów zachodnich Anglji. Projekt ten zrodził się jako odpowiedź na znaną próbę opanowania olbrzymich obszarów podbiegunowych przez Stany Zjedn. (Lot sterowca Shenandoah).

Wyścig do bieguna północnego zażegnięty rywalizacją dwu państw wyda w każdym razie znaczne rezultaty naukowe, gdyż przyczyni się do dokładnego zbadania tych dotychczas tajemniczych krain.

Mówią, że mamy stracić Jaworzynę!?...

Na pocieszenie p. Zuna urządza nam poranek Bedrzicha Smetany.

PAN BENESZ PRZYGRYWA DO TAŃCA POLITYCZNEGO W LIDZE NARODÓW, PAN ZUNA RŻNIE NAM CZESKIE FURJANTY I POLKI W TEATRZE WIELKIM, A OBAJ MYŚLĄ W DUCHU: TAŃCZ POLAKU, JAK CI PEPIK ZAGRA!

Lwów, 28. lutego.

Już od dłuższego czasu prasa lwowska zwraca uwagę społeczeństwa na panujące niezdrowe stosunki w Teatrach Miejskich szczególnie w Teatrze Wielkim, które, o ile nie godzą w polską sztukę — to **w polskość naszego grodu i naszych uczuć patrjotycznych.** Jednym z takich kwiatków ostatniej edycji teatralnej, ma być **poranek niedzielny dnia 2. marca w Teatrze Wielkim na cześć Smetany,** jak wiadomo wielkiego kompozytora czeskiego.

W zasadzie nie mamy nic przeciwko jego osobie, ani też jego twórczości na polu rozwoju muzyki czeskiej, jednak zastrzec się chcemy na przyszłość **przed krzywdzącem pomijaniem naszych wielkich kompozytorów, a zbytniem adorowaniem obcych.** Inicjatywa w tym kierunku, idąca po linji niewiadomo czyich interesów — wyszła chyba od ludzi nie mających nic wspólnego z propagowaniem pamięci wielkich muzyków polskich — **a tylko będących na usługach wrogich nam żywołów** tak wewnątrz, jak i na zewnątrz kraju.

Jeszcze nie wyschła krew synów Polski na granicach Spiżu i Orawy — jeszcze serca polskie są **pełne niepokoju o setki dusz polskiej Jaworzyny** — a już **Teatr polski we Lwowie zapomina o krzywdach i pierwszy składa hołd bratobójcom przed ołtarzem czeskiego muzyka.** Czyż można wierzyć w to, że myśl ta powstała w duszy prawdziwego Polaka? — czy też była tworem obcego nam elementu. Są więc rzeczy, o których się rychło zapomina — **tylko w niejasnych kulisach naszego Teatru** — lecz nie wśród społeczeństwa miasta Lwowa.

Czyż dla pamięci naszych wielkich muzyków **nie ma już miejsca w polskim Teatrze?** Czyż poranki nie mogą być urządzane w pierwszym rzędzie ku czci naszych sławnych kompozytorów polskich — a dopiero potem obcych? Czyż Teatr Wielki nie poczuwa się do tak miłego obowiązku, a przelewa go na Kółka amatorskie, które od czasu do czasu przypominają na dzielnicach miasta Lwowa o tem, **że istniał Moniuszko i inni, wielcy kompozytorowie polscy.**

Zatem komu i czemu służy nasz już tak osławiony Teatr Wielki — radzibyśmy bardzo o tem wiedzieć. **To igranie z opinją publiczną przybiera niewłaściwe formy** i gotów nadejść dzień, w którym **sp[illegible] splunie na nędzne ochłapy sztuki podanej z obcej dłoni** — a wówczas **nie pomogą nawet osławione abonamenty i gratisówki.**

Czyż nie wstyd, by opinja publiczna wytykała wprost palcem te palące skandale inspirowane w łonie Teatru **przez ludzi wrogich polskości?!**

Dziś, gdy Polska dobywa swoje skarby, **nie trzeba nam obcych,** bo do nich nie mamy żadnego prawa. W takiem działaniu można dopatrywać się jedynie wrogiej i szkodliwej propagandy ukrytej pod skrzydłami sztuki. **Społeczeństwo miasta Lwowa zaprotestuje jak najostrzej przeciwko urządzaniu podobnych poranków w obecnej dobie.**

ARMAND SILVESTRE.

Szata Dejaniry.

Przekład z francuskiego K. R.

— Jak się masz, stary druhu! Cóż cię sprowadza do Paryża? — witał serdecznie swego gościa pan Pompilius, właściciel małej skromnej apteki przy ulicy de la Harpe.

— Przyjechałem dziś rano — odparł mci pan Trousse-Cadet, krępy staruszek o jowialnym wyrazie twarzy. — Przyjechałem w sprawie mego chrześniaka Agenora Polikarpa Visalocil, aby go tu gdzie ulokować. Chłopak zdolny, pracowity, niedawno ukończył wydział farmakologiczny. Myślę sobie zatem: kto jak kto, ale Pompilius napewno znajdzie dla niego jakieś .

— A to doskonale się składa. Mój prowizor właśnie odszedł odemnie na pierwszego, zostałem w aptece sam jeden, tylko żona moja pomaga mi, siedząc przy kasie. Jeżeli zatem chłopak solidny i pracowity, chętnie przyjmę go do siebie.

— Doskonale!

*

W tydzień później pan Agenor Polikarp Visalocil pracował już w aptece. Szef jego był przeciętnym typem aptekarza, drobiazgowym aż do przesady, nudnym pedantem. Natomiast jego małżonka, imieniem Rosalinda, zasługiwała na większą uwagę. Kobieta młoda, szykowna, z lekką skłonnością do otyłości, była doprawdy zachwycającą. Cera jasna niczem kwiat lilji. Włosy blond, okrąglutka i pulchna jak tłusta przepiórka, roześmiana niby poranek majowy! Zaprawdę — byłoby to miłosiernym uczynkiem wznieść tę kobietę ponad poziom codziennych prozaicznych zajęć — ponad olejek rycynowy i szałwię, unieść ją gdzieś w zaświaty — w kraj marzeń i upojeń miłosnych.

Tak mniej więcej marzył i myślał przyjaciel mój Jakób Moulinot, słuchacz trzeciego roku prawa, przyglądając się często ze znawstwem uroczemu profilowi pani Rosalindy....

Wiadomość o wstąpieniu Agenora Polikarpa Visalocil do apteki Pompiliusa ucieszyła ogromnie Jakóba, który z Agenorem znał się oddawna i dużo sobie obiecywał z tej znajomości.

A biedny Agenor Polikarp wkrótce zakochał się w pani aptekarzowej, nie pomny na swą komiczną postać, swój nos przypominający borsuka, swe skośne brzydkie oczy i swe ręce długie i cienkie, przypominające szympansa.

Nie dziw też, że kiedy ośmielił się wyznać Rosalindzie swe uczucia, — spotkał się z bolesną, namacalną odprawą w formie siarczystego policzka.

— Równie piękna jak cnotliwa — pomyślał nasz bohater, pocierając swój zaczerwieniony policzek, poczem pełen melancholji udał się do swego pokoiku, jaki zajmował na szóstem piętrze tegoż samego domu.

Apteka już była zamknięta, szef jego wyszedł do miasta, na jakiś kongres farmaceutyczny, co tu począć z wieczorem? I Agenor Polikarp postanowił w pracy szukać ukojenia i zapomnienia. Właśnie miał przyrządzić parę kilometrów plastra synapizmowego, którego fabrykacja była specjalnością apteki Pompiliusa. Rozłożył zatem na kanapie (jedynym niemal meblu jego mieszkania) olbrzymią płachtę płótna, rozsmarowując na niej wszelkie potrzebne ingredjencje, kiedy nagle ktoś zapukał do drzwi.

— Ach to ty Jakóbie! W samą porę przychodzisz. Właśnie kończę robotę — będziemy mogli wieczór przepędzić razem.

— Niestety, mój drogi, nie mogę ci dziś dotrzymać towarzystwa! Przychodzę do ciebie z małą prośbą.

— Zapewne znowu chodzi o mój pokój. Znów ci pewnie potrzebny na jakie nowe świństwo?

— Jakbyś czytał w moich myślach!

— Na kiedy?

— Natychmiast. Nie na długo — o jedenastej będziesz mógł wrócić spokojnie. Widzisz — chodzi tu o damę z towarzystwa, — za żadną cenę nie ośmieliłbym się prowadzić jej do hotelu!

— Ha, trudno! Niechże ci będzie! — westchnął Agenor Polikarp z rezygnacją, zazdroszcząc w duchu szczęśliwemu przyjacielowi.

*

Czas dłużył mu się niezmiernie, zwłaszcza, że deszcz padał. Spacerował bez celu, myśląc to o uroczej pani aptekarzowej, to o plastrze synapizmowym, który zostawił rozpostarty na kanapie, to o swym chrzestnym ojcu.... A myśl o Rosalindzie wracała uporczywie..

— I pomyśleć, że ten gałgan Jakób myślał na serjo o zdobyciu tej niedostępnej twierdzy! Na szczęście on, Agenor Polikarp uprzedził go w porę, że nie ma tam czego szukać, chyba guza! A ten Jakób — co za szczęśliwiec — już znalazł sobie inną znajomość.

Wybiła jedenasta, — nasz bohater wrócił do swego — pustego już — pokoju. Przedewszystkiem postanowił skończyć swą robotę z plastrem synapizmowym. Ale ani na kanapie, ani na stole, ani na ziemi — plastra nie było! Przepadł, zginął bez śladu!

— To nadzwyczajne — pomyślał — zaglądając we wszystkie kąty. Plastra nie było, natomiast w kącie pokoju znalazł porzuconą niedbale elegancką batystową część garderoby kobiecej, ozdobioną koronkami...

Ostatecznie położył się spać, postanawiając nazajutrz rano ponowić swe poszukiwania.

*

Nazajutrz zauważył, że Rosalinda miała minę zbolałą, a ręce jej instynktownie co chwila zanurzały się w fałdach sukni. Do południa stan jej znacznie się pogorszył, tak, że się [illegible]

Polski Teatr — musi być w pierwszym rzędzie **dla polskiej sztuki i polskich kompozytorów.**

Kto czuje się prawdziwym Polakiem, ten na pewne **nie zaszczyci niedzielnego poranku na cześć P. Smetany**, czy też **Czechosłowacji, temsamem uniknie współudziału w jednym z już dotąd tak licznych skandali.**

A może też Dyrekcja Teatru ocknie się i **odwoła ogłoszony poranek**, za co napewne uzyska uznanie społeczeństwa Lwowa.

Michałowicz Tadeusz.

Wyścigi psów za wypchanym zającem.

Nowy Jork, w lutym.

Na Rivierze amerykańskiej, w Miami, na półwyspie Florydy, ogromnem powodzeniem cieszą się w sezonie bieżącym **wyścigi chartów.**

Miejscowy klub zwolenników psów urządził **specjalny tor wyścigowy** z trybunami, budką startera, kasami itd. Puszczane ze startu przez właścicieli swych psy, **pędzą za wypchanym zającem, biegnącym po ukrytej w trawie szynie, ułożonej na całej długości toru i naśladującym do złudzenia skoki żywego zwierzęcia.**

Zając ten puszczany jest w ruch przez startera za pociśnięciem guzika elektrycznego, a gdy odsadzi się już od psów na pewną przestrzeń, wówczas charty puszczane są za nim ze smyczy, a publiczność zakłada się, który z psów dobiegnie pierwszy do mety, zupełnie jak na wyścigach konnych.

U mety mety **zając niknie w norze pod ziemią.** Niedawno jednak jeden z chyżych psów **zdołał go pochwycić i oderwał mu ogon.**

nawet usiąść przy stole do obiadu.

— Biedactwo moje! — wzdychał z ubolewaniem Pompilius. A wieczorem przywołał do siebie Agenora Polikarpa Visaloeil i tak do niego przemówił:

— Mój chłopcze, muszę ci zwierzyć w zaufaniu pewną przykrą tajemnicę. Moja żona dostała bolesnej, niebezpiecznej wysypki.

— Ach, mój Boże!

— Nie chciałem jej straszyć. Ale sławny doktor Louffard, którego wezwałem, oświadczył mi, że stan jest poważny i groźny, zwłaszcza, że wysypka rozszerzyła się ogromnie: od kolan w górę aż do krzyża. Trzeba ją leczyć i to natychmiast. Musi się przykładać kataplazmy z siemienia lnianego — i zmieniać je co pół godziny. Ja sam nie podołam temu — za wiele mam do roboty. Znając więc pańską moralność i przywiązanie do nas — proszę pana o pomoc w tej ciężkiej sytuacji.

Agenor Polikarp zamyślił się głęboko... i wkrótce zabrał się energicznie do kuracji, zmieniając skrupulatnie kataplazmy co pół godziny.

Muszę jednak dodać, że piękna Rosalinda, skoro tylko wyzdrowiała, zażądała od swego małżonka, aby wymówić posadę Agenorowi Polikarpowi Visaloeil, nie chciała bowiem więcej stykać się z człowiekiem, na widok którego musiałaby się rumienić ze wstydu.

Pompilius naturalnie wypełnił bez wahania życzenie swej ukochanej małżonki, zachwycony i głęboko wzruszony jej niesłychaną wstydliwością...

Wyszkolenie funkcjonarjuszy policyjnych.

KANDYDACI Z ŚREDNIEM WYKSZTAŁCENIEM.— CZEGO SIĘ UCZĄ NASI OBROŃCY ŁADU PUBLICZNEGO? — NASZE KRESY OTRZYMAJĄ NALEŻYCIE WYSZKOLONY KORPUS POLICYJNY.

Lwów, 28 lutego.

(H). Od kilku dni odbywa się w gmachu Okręgowej Komendy Policji państwowej egzamin na przodowników. Do egzaminu zgłosiło się po 5-miesięcznym kursie 69 kandydatów, starszych posterunkowych i wywiadowców, z których wielu ukończyło kilka klas gimnazjalnych, seminarjum nauczycielskie, lub szkoły inne. W skład komisji egzaminacyjnej, której przewodniczy komendant okręgowy, wchodzą komisarze, sędziowie i delegaci województwa, tudzież przedstawiciel Komendy głównej, podinspektor Sobolewski, który w tym celu przyjechał z Warszawy. Egzamin obejmuje następujące przedmioty: kodeks karny, procedura karna, służba śledcza, prawo administracyjne, hygiena i ratownictwo, historja i geografja Polski, ćwiczenia wojskowe, tudzież ćwiczenie w sprawności fizycznej. Odpowiedzi kandydatów świadczą o mozolnej i owocnej pracy nauczycieli, którymi są wyłącznie urzędnicy policji.

Egzaminy zaszczycili onegdaj swą obecnością wicewoj. Zimny i prokurator Gürtler, który wyraził pełne uznanie Komendantowi okręgowemu i nauczycielom za ich wydatną pracę, dodając, że odpowiedzi kandydatów z zakresu prawa karnego zadowolniłyby niejednokrotnie egzaminatorów przy rygorozach lub egzaminach sędziowskich.

Wobec trafnych i wyczerpujących odpowiedzi egzaminowanych posterunkowych na pytania takie, jak: Jaka jest różnica między morderstwem a dzieciobójstwem? lub: Kiedy zachodzi dolus directus, a kiedy indirectus? — podziela podpisany sprawozdawca w zupełności zdanie p. prokuratora.

Nowa powieść „Gazety Porannej“

Powieść, bardziej przykuwająca uwagę Czytelnika niż najsenzacyjniejsze z romansów kryminalnych, mieniąca się barwami prawdziwej poezji o odcieniu egzotycznym i pełna pierwszorzędnych walorów artystycznych, to utwór znakomitego pisarza doby współczesnej

Leona Perutza

pisany wspólnie z PAWŁEM FRANKIEM, noszący tytuł:

Cud Ulama Singha.

Tę niepospolitą powieść, ujmującą potęgą czaru narracyjnego, rozpoczniemy w najbliższych dniach drukować w odcinku fejletonowym naszego pisma i nie wątpimy, że zdobędzie ona sobie jednomyślne uznanie naszych Czytelników.

To też Komendant Okr. Pol. spoglądać może z usprawiedliwioną dumą na swoje dzieło, gdyż zorganizowana przez niego praca nad fachowem wykształceniem funkcjonarjuszy, mających objąć kierownictwo posterunków na prowincji, a w szczególności na kresach, daje pełną rękojmię, że na ważnych tych posterunkach państwowych staną ludzie znakomicie wyszkoleni.

Dr. H.

Ceremoniał dworu carskiego w odmianie bolszew.

Moskwa, 27 lutego.

(f.) Rząd sowiecki tak się niepomiernie cieszy z zadzierzgnięcia węzłów dyplomatycznych z szeregiem państw zachodnich, że ad usum zjeżdżających do Moskwy cudzoziemskich dyplomatów wskrzesił ceremoniał przyjęć carskich:

Gdy mianowany posłem włoskim w Moskwie hr. Manzoni przybył do stolicy Rosji, na dworcu powitała go kompanja honorowa pod komendą generała. Wysiadającego z wagonu posła przyjęto odegraniem królewskiego marsza włoskiego, poczem rozległy się fanfary i towariszcz Horiński (we fraku i cylindrze) powitał Manzoniego w imieniu Cziczerina. Potem hrabia przeszedł przed frontem honorowej kompanji krasnoarmiejców, muzyka zagrała „Międzynarodówkę“ i jakby nigdy nic — stała się rzecz dawniej nie do pomyślenia: że potomek cezarów brata się z siepaczami krwawego terroru.

W sprawie poborów pracowników państwowych na marzec 1924.

Międzyzwiązkowy Komitet Pracowników Państwowych Wojew. Lwowskiego przesłał do Prezydjum Rady Ministrów i wszystkich Ministerstw telegram, a następnie memorjał w sprawie poborów pracowników państw. na marzec br., w którym domaga się zgodnie z obliczeniami G. U. S. (co do wzrostu, względnie obniżenia drożyzny) **ustalenia na marzec b. r. zasadniczej mnożnej w wysokości 661.783 zamiast 657.609, oraz ściągnięcia zaległych wkładek emerytalnych,** niewaloryzowanych w kwotach, odpowiadających 4.92% poborów, jakie pracownicy państwowi winni otrzymać na marzec br. Wobec niemożności zmiany rozporządzenia przed dniem wypłaty poborów, domaga się M. K. P. P. w memorjale bezzwłocznej wypłaty pracownikom państw. **dodatku w wysokości 7% poborów marcowych, jako równoważnika, wynikającego z powyższych obliczeń.**

NADESŁANE.

FRANK WALORYZACYJNY: na 29 bm.: 1,800 000 Mk.

Drobne wiadomości.

Zniżka cen mięsa w Krakowie o 50%. Ceny mięsa w okolicy Krakowa spadły do połowy. Krakowska komisja wodociągowa uchwaliła 25% rabatu od zwaloryzowanych sum pobranych w ciągu 1923 roku.

Ruch kolejowy. W dyrekcji stanisławowskiej podjęto ruch ogólny na szlaku Kopyczyńce—Husiatyn i Pałahicze—Tłumacz. — W dyrekcji lwowskiej na linji Tarnopol—Łanowce, oraz na szlaku kolei wąskotorowej Przeworsk—Dynów ruch jest dalej zamknięty. Pozatem ruch normalny.

Naczelnikiem wydziału polsko-bałtyckiego w komisarjacie ludowym spr. zagranicz. został Borys Stein, który zeszłego roku prowadził ze strony sowietów rokowania z Polską w sprawie układu handlowego.

Wznowienie rokowań polsko-niemieckie. Poselstwo polskie komunikuje, że dziś zostały wznowione w Berlinie rokowania polsko-niemieckie w sprawie rent inwalidzkich, należących się obywatelom polskim, którzy służyli w armji niemieckiej.

Nowy wicemarszałek Sejmu śląskiego. Na 80-tem posiedzeniu Sejmu śląskiego wybrano wicemarszałkiem Sejmu w miejsce Rakowskiego, Rybarza.

Anglja udzieli Rosji kredytów? Dzienniki angielskie na podstawie informacyj Hawasa donoszą, że Anglja zamierza udzielić Rosji znacznych kredytów na cele odbudowy.

Polityka rozbrojenia Mac Donalda. Na posiedzeniu frakcyjnej partji robotniczej Mac Donald oświadczył się zatem, aby kontynuować politykę zbrojeń objętą po gabinecie poprzednim do czasu, gdy nastąpi wiążąca umowa z innymi państwami w sprawie równoczesnego rozbrojenia. Frakcja zaakceptowała to stanowisko i wyraziła rządowi votum zaufania.

Nauczycielka Kadinetz przed sądem. Jak donoszą dzienniki wiedeńskie onegdaj rozpoczął się przy drzwiach zamkniętych proces nauczycielki Kadinetz i współwinnych pod zarzutem zbrodni sadyzmu. Między oskarżonymi jest były sekretarz namiestnictwa Chlumetzky.

Strajk bankowców w Wiedniu trwa dalej. „Abend“ zapowiada, że rokowania w sprawie zażegnania strajku wiedeńskich bankowców zostały zerwane.

Konferencja ambasadorów na wczorajszem posiedzeniu zajmowała się kwestją odpowiedzi na ostatnią notę Niemiec w sprawie kontroli wojskowej.

Strajk robotników portowych ukończony. Robotnicy portowi, pracujący przy ładowaniu towarów w Hamburgu, postanowili jednomyślnie zakończyć strajk. Praca zostanie jutro podjęta.

Wyjazd premiera litewskiego do Genewy. Prezydent ministrów Galwanauskas wyjechał do Genewy celem wzięcia udziału w obradach w sprawie Kłajpedy.

Wydalanie robotników w Hamburgu. Podczas, gdy robotnicy przemysłu żelaznego zgodzili się na wprowadzenie 9-godzinnego dnia pracy i staneli dziś do roboty, robotnicy pracujący w warstatach okrętowych zachowują w tej sprawie stanowisko odmowne. Robotnicy, którzy po 8-godzinnej pracy opuścili warstaty, zostali stosownie do zapowiedzi wydaleni.

†

Paulina z Krzykowskich
WITOLDOWA LEWICKA
właścicielka dóbr ziemskich
po długich a ciężkich cierpieniach, zaopatrzona Św. Sakramentami, zasnęła w Panu we wtorek dnia 26-go lutego w Siedliskach-Bogusz.

NABOŻEŃSTWO ŻAŁOBNE
za spokój duszy ś. p. Zmarłej odprawionem zostanie w Bazylice obrz. łać. w piątek dnia 29. lutego b. r. o godz. pół do 9-tej rano.
Osobnych zawiadomień nie rozsyła się.
Lwów, dnia 27. lutego 1924.

Zwycięstwo ochrony lokatorów.

Wszystkie poprawki korzystne dla lokatorów zostały przyjęte.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Uchwalona ustawa o ochr. lokatorów obejmuje wszystkie budynki, **prócz państwowych, samorządowych i przeznaczonych na cele wojskowe.** Także podpadają pod ochronę lokatorów nowe budynki o ile **korzystały z kredytu państwowego nie przekraczającego 50% udziału.**

Swoboda umów ma zastosowanie do mieszkań włącznie **5-cio pokojowych, oraz do ubikacji** pracującej inteligencji, **do rzemieślników, opłacających patenty 7 i 8 kategorji oraz kupców III i IV kategorji patentów.**

W sprawie stawek czynszowych **przyjęto, 10% podstawowego komornego dla mieszkań 2 lub 3 pokojowych, oraz warsztatów VIII kategorji.** Warsztaty VII kategorji 15% i ubikacje wolnych zawodów, chociażby z mieszkaniem obejmowały 6 pokoji 15%. **Sklepy, hotele i kinoteatry będą płacić 25%. Podwyżki** ustają, gdy komorne osiągnie 100% podstawowego czynszu.

Wnioski uwzględniające podwyżkę czynszów dla urzędników wedle każdoczesnej mnożnej ich poborów odrzucono w imieniem głosowaniu.

Dalej uchwalono, że lokatorowi przysługuje prawo płacenia miesięcznego czynszu, a nie koniecznie kwartalnego. Przyjęto poprawkę, że umowy co do najmu, są ważne **na piśmie,** oraz, że lokator może żądać od właściciela niesłusznie pobranych sum w okresie 6 miesięcznym po ustaniu kontraktu najmu.

W sprawie **rozwiązania najmu** uchwalono: „Za ważną przyczynę rozwiązania najmu uważać należy w wypadkach podnajmu, **gdy najemca dostarczy podnajemcy** innego, odpowiadającego **potrzebom podnajemcy** i podlegającego przepisom niniejszej ustawy pomieszczenia“.

W sprawie **moratorjum mieszkaniowego** dla bezrobotnych uchwalono że „Pozwany traci traci prawo do korzystania z moratorjum mieszkaniowego, jeżeli nie przyjmie odpowiedniej pracy, wskazanej mu przez państwowy urząd pośrednictwa pracy na warunkach w danej miejscowości ogólnie przyjętych z wyjątkiem jeżeli odmówi przyjęcia pracy w zakładach objętych strajkiem lub lokautem“.

Trzecie czytanie odbędzie się w piątek.

—

Na ławach stronnictw prawicowych znalazły się **karteczki z następującymi napisami: „Dziś wywłaszczają własność miejską, jutro was wywłaszczą z ziemi. Głosujcie przeciw wywłaszczeniowym paragrafom 27 i 28 oraz przeciw wszystkim poprawkom Koła żydowskiego P. P. S. i komunistów.**

Musi nastąpić dalsza zniżka cen węgla.

celem uzdrowienia sytuacji gospodarczej.

DYSKUSJA WĘGLOWA NA POSIEDZENIU SENATU. — ZAKAZ WYWOZU ROPY. — WINNIKI MIASTECZKIEM.

Warszawa (Tel. G. P.) Na wczorajszem posiedzeniu Senatu przyjęto ustawę **w sprawie sprzedaży gruntu kolejowego na rzecz Stowarzyszenia „Dom Zdrowia pracowników P. K. P. w Stanisławowie“.** Z kolei uchwalono ustawę **o zaliczenie gminy Winniki do rzędu miasteczek.**

Następnie w myśl wniosku Komisji uchwalono **ustawę o zakazie wywozu** ropy, albowiem obecna nasza produkcja może tylko w połowie zaspokoić pojemność wszystkich rafinerji.

Z kolei sen. **Kowalczuk** wniósł interpelacje **w sprawie drożyzny węgla górnośląskiego.** W odpowiedzi min. przemysłu i handlu p. **Kiedroń** oświadczył, iż ostatnio **nastąpiła 30% obniżka,** oraz, że Rząd zdaje sobie sprawę z tego, że **dalsza obniżka musi nastąpić,** celem uzdrowienia **sytuacji gospodarczej w państwie.** By to mogło nastąpić, wpierw musi nastąpić **pewna reorganizacja przemysłu węglowego,** ażeby podnieść wydajność pracy. Rząd poniósł w okresie sanacji skarbu **wielką ofiarę, bo zrzekł się 40% pobieranego dotychczas podatku,** aby obniżyć wydatnie ceny węgla. Proponowana przez pracodawców 30% obniżka płac nie da się w obecnej chwili przeprowadzić i wogóle **obniżka cen płac powinna** być **ostatnim środkiem sanacji.**

Na końcu zapowiedział p. minister **szereg ulg taryfowych dla przemysłu węglowego.**

Nad oświadczeniem tem rozwinęła się dyskusja, poczem odroczono posiedzenie do dnia 12 marca.

Jak się bawi Przemyśl w karnawale.

Przemyśl, w lutym.

Bez względu na ciężkie czasy, bawi się Przemyśl w tym karnawale znakomicie. Rozmaite Towarzystwa prześcigają się wzajemnie w urządzaniu redut i balów, wszystko oczywiście **pod znakiem dobroczynności.** Jeśli przy tej sposobności krawczynie i sklepy galanteryjne oraz fryzjerki damskie (Prowincja ma także „kulturę“) obłowią się należycie, to przecież raz tylko w roku jest sezon karnawałowy.

Do rzędu najbardziej udatnych wieczorów w tym karnawale zaliczyć należy „Redutę Dwucentówki“, która się odbyła w sobotę, 23 lut. w salach Sokoła, która zgromadziła doborową publiczność. Królowały naprzemian „Java“ i „tango“ przy dźwiękach doskonałej orkiestry.

Z pośród całego szeregu pięknych i pomysłowych masek wymienić należy najpiękniejsze: „Pierrotka biała“ (pna Reisnerówna) „Pierrotka czarna“ (pna Glancówna) i „Noc“ (pna Nassenfeldówna). Pierwszą nagrodę za oryginalną maskę otrzymał art. dram. p. Hunański, który stworzył bajeczną trójkę „Kataryniarzy“ z pp. Wohlmanem i Montagiem. Był to jeden z najpiękniejszych wieczorów tego karnawału.

Ale przed zakończeniem karnawału, grozi Przemyślowi **jeszcze** cały szereg wieczorów, balów, **pikników,** bo środ. popielcowa niedaleko.

Więc będzie jeszcze „Bal medyków“ no i nakoniec „Wieczór śledziowy“ urządzony staraniem kilku przedsiębiorców. Tylko życzyć należy inicjatorom owego wieczoru śledziowego, by pod koniec karnawału **nie interweniowała** na sali policja.

Wieści z Tarnopola.

Tarnopol, w lutym.

Tutejsza Kasa oszczędności pierwszorzędna instytucja kredytowa, istniejąca od pół wieku, **przechodzi obecnie ciężki okres stagnacji,** podobnie jak inne Kasy oszczędności ze względu na brak **upoważnienia** do obrotu dewizowego, któremi natomiast inne zakłady kredytowe w okresie dewaluacji zawdzięczały wielkie powodzenie. Na jednem z ostatnich posiedzeń Rada przyboczna miasta uchwaliła **udzielić Kasie oszczędności gwarancji dla pożyczki wekslowej** zaciągnąć się mającej w P. K. K. P. w sumie 5000 franków oblicz., którato pożyczka będzie **stanowiła** wydatną **pomoc** do przetrwania w przejściowym okresie do oczekiwanej chwili przeprowadzenia ogólnej sanacji finansowej.

Konflikt magistracko-urzędniczy w sprawie droższego cukru aprowizacyjnego, aniżeli cukier sprzedawany w prywatnym obiegu, o którym donieśliśmy onegdaj, został wreszcie szczęśliwie zażegnany. Dzięki osobistej interwencji w Warszawie komisarza miasta p. dr. **Lenkiewicza** i interwencji państw. komisarza drożyźnianego udało się w Związku cukrowniczym uzyskać zniżkę za dostarczony cukier i będzie mogła gmina oddać ten cukier po 1.900.000 mk. za klg., to jest po cenie równej prawie cenie rynkowej. Urzędnicy i inni konsumenci którzy złożyli zań zadatki, **odbiorą** go teraz bez straty.

Stinnes rzuca się na Polskę Ford na Niemcy.

N. York, w lutym.

(f.) W Niemczech, zwłaszcza w kołach przemysłowych powstał ruch niemały na wieść, że Ford, **sam słynny Ford,** rzuca się ze swym gigantycznym kapitałem na Niemcy. Mianowicie amerykański król automobilowy wszczął rokowania z niemieckiemi fabrykami automobilów, mające zapewnić mu **monopol fabrykacji samochodów na Niemcy, Rosję i Bałkan.** Pono niemieccy potentaci finansowi, Stinnes i Krupp, **robią co tylko mogą, aby te plany Forda udaremnić.**

Tajemnicza zbrodnia b. żołnierza.

Lublin, 27 lutego.

Do Chełma przyjechał niejaki Zajączkowski, b. szereg. 7 p. p. Leg. i zamieszkał chwilowo u swego znajomego, Antoniego Misztala, plutonowego. W nocy kiedy rodzina Misztala spała, Zajączkowski wstał z łóżka i nie ubierając się, wziął z kuchni tasak **i zadał nim kilka ciosów w głowę i lewą rękę 60-letniej Ludwice Bobrykowej,** teściowej Misztala, następnie skierował się do łóżka plut. Misztala i **zadał mu cięcie w głowę i prawą rękę.**

Przerażona zbrodnią żona ranionego, Stefanja Misztalowa, rzuciła się na napastnika i wypchnęła go na dwór. Przestępca, nie zdążywszy wdziać ubrania, pośpieszył do koszar wojskowych i tam od znajomego otrzymawszy płaszcz z oznakami sierżanta, usiłował zbiedz, lecz został zatrzymany w Kowlu i odstawiony do Lublina.

Cel tego potwornego postępku na razie niewyjaśniony.



Z dnia 27 lutego.

Giełda lwowska.

Lwów, 28. lutego.

Kursa akcji naogół niejednolite. Obroty liczne. Podaż przewyższ. popyt. Płacono za Zieleniewskiego 45 milj., Chodorów 23 milj. Niekotowane na wysokości ostatnich notowań. Gazy słabsze. Jaworzno. Przeworsk utrzymano. Zainteresowanie dość duże. Poszukiwano Azot ze względu na rozpisaną subskrypcję. Za Schöna płacono 440 do 450 milj. — Tendencja niejednolita. Usposobienie ożywione.

TRANSAKCJE W AKCJACH.

Lwów, dnia 28. lutego 1924.

Hipoteczny 2700, 2750, 2760, 2770, 2765 (2650). Przemysłowy 2150, 2160, 2165, 2155. Rolniczy 1100. Z. B. K 750, 825, 800. Browary 30250, 29500, 29000, 29400. Chodorów 23250. 23000, 22750. 23100, 23200. Chybie 47000, 46500, drobne: 53000, 52500. Gafota 1450. Tolian 1600. Nitrat 1275, 1300, 1250, 1290. Nafta 2125, 2100. 2150, 2130. B. T. B. 600, 625. Rakszawa 14750. 14500. 14750. Tespy 29000. 28800, 29500 Trzebinja 3400, 3600. Zieleniewski 45000. Ćmielów 7550, 7600, 7500. 7525 Lokomotywy 3200, 3350, 3525, 3400. 3500. Marymint 6150, 6000, Olkos 18000. 18500. Parowozy 1900, 1875. Pezet 875.

OBROT W AKCJACH NIEKOTOWANYCH.

Kursa w tysiącach:

Arma 4100, 4050, Azot 2300, 2250. Auto poznańskie 450, Bk. Ziemian tysiączki 175, 180, dziesięciotysiączki 165, setki 250, Brugger 4400, 4450. 4400, 4425, Czechowice 800. Elektrownia nad Sanem 850, Foresta 3200, 3175, 3150. Gazy 98000. 97000, 96000, 98000, 96500, 96000, 96750, 96500, 97000, Gazy zachodnie 40000, 39000, 38500, 38000, 38250. 38750, 38500, 37500, 38000, Gazolina 5000, 4950, 4975, Gazociągi 875, 860. uf. 800, 825, Hydropol 375, Jaworzno 115000, 114000, 113000, 114000. drobne 125000. 125500, 126000, Schön 450000, 440000, 445000. Len 4800. 4700, 4600, Lesienice 10500, Machlejd 4800, 4900, 4950, Nobel 5500, 5400, Olkusz 3300, 3200, 3150, Przeworsk 1075000, 1050000, imienny 850000, 860000, 855000, Radziwiłł nf. 7000, Rolindustrja 1500. Węglówki 135, 137, 138, 140, 139, 138.

Obroty pozagiełdowe

Lwów, 28. lutego.

OBROTY PRYWATNE.

Wczoraj tendencja niezmieniona jak przedwczoraj ceny się wahają o 25 do 50 punktów. Obrót słaby.

Dolary ameryk 9 m. 250 do 9 m. 300 tys.; dolary kanad. 8.800 do 8 m. 850 tys.; kor. czeskie 275—278 tys.; leje 450—470 tys.; funty szter. 39½ m. — 40 m.

Złoto: 20 kr. 42½ m. — 43 m. 20 frk. 39½—40 m.; 20 mrk. 45 m — 45½ m.; 10 ruble 57 m. 57½ m

Srebro: Kor. austr. 760—780 tys.; 5 kor. austr. 3 i trzy czwarte m. do 4 m.; flr. austr. 1 i siedem ósmych m. — 2 m.; Ruble 3 m. 3¼ m; kupiejki za rubel 1½ m. — 1 i trzy czwarte m.

Giełda warszawska

Warszawa. (PAT.) Notowania z 28. lutego br.

Gotówka: Dolary amerykań. 9.345, 9.300, 9.250, 9 250; kanadyjsk. 8.975: korony austr. 132—131; franki złote 1.801.

Czeki: Belgja 329½.—326—328—324; Holandja 3.490—3.475; Londyn 40.280—39.935, 40.125—39.725; Nowy York 9.347.500—9300—9350—9.200; Paryż 384.250—381—383—379; Praga 271.050—264.500; Szwajcaria 1.620—1.610—1.618—1.602; Wiedeń 132—131—132—130; Włochy 402.500—400—404; 8% pożyczka 14½—16 m. — 15.750; Miljardówka 700—675—750; Pożyczka dolar. 5, 6500—5550. Bony zł. 1350—1400

AKCJE.

Bk. dyskontowy 30 m. Bk. handlowy 28½ m. Bk. dla handlu i przem. 5.400. Bk. kred. warsz. 1.400. Bk Przem. Lwow. 2.250. Bk wileński pryw. 325. Bk zachodni 10.250.Bk. Zjed. ziem. pol. warsz. 4 m.: Bk. Zwiaz. spol zarob. Poznań 23½ m.; Bk. związku ziemian 600; Eksp. soli potasowych 29 m.; Kijewski i Scholze 1925; Puls 1700; Wildt 725; Cukrownie Chodorów 24 m.; Cukrownie Czersk 2425; Cukrow. Częstocice 9750, 1335: ukr. Gosławice 5 m., Cukr. Michałow 3050; Grodzisk 4.100; Warsz. tow. fabr. cukru 20 m.; Firlej 2.400; Łazy 545; Drzewny przemysł i handel 1.600; War. Tow. kop. węgla 23 m.; Cegielski 2.675; Fitzner i Gampner 29 m.; Polska Nafta 2.100; Spirytus 9 m.; Tkanina 300; Zjedn. maszyn 1.500; Majewski 23 m.; Miłków 5.700; Filipol Rau 3.200; Modrzejowski [illegible] 55- 62½ m.; Norblin C. 100; Ortwein i Karasiński 1.950; Ostrowiech zakl. 46½; Parowozy 2 m.; Pocisk 5.600; Rohn i Zieliński 1.725; Rudzki i Ska I i II w. 8.800—9.300; Starachowice 16.400; Trzebinja 3 m.; Suchedniow 7¼ m.; Zieleniewski 48—49 m.; Zawiercie 240 m.; Żyrardów 1.540 mili.; Bednarzewski 750; Belpol 250; Borkowski 4 m.; Jabłkowscy 725; Polbal 480; Syndykat roln. 7 m.; Żegluga 750; Zachodnie tow. 900; Ćmielów 7.650; Elektryczność 8 m.; Pol. tow. elektr. 1 m.; Haberbusch 24 m.; Papier Klucze 630; Korek 550; Marymin. 6.100; Nobel 5750; Pustelnik 6 m.; Siła i światło 2.800; Konopie 2 m.; Polski Loyd 450; Brovn Boery 3.600; Herbata 380; Rylscy 750.

1863—1924.

Obowiązkiem każdego Polaka jest przyczynić się do ulżenia niedoli szermierzy za Wolność Narodową, którzy u schyłku swego życia walczą z wielkim niedostatkiem.

Z inicjatywy Dowództwa Okręgu Korpuśnego a za staraniem oficerów całego Garnizonu lwowskiego odbędzie się **w niedzielę dnia 2. marca** w Ognisku Oficerskiem przy ul. Fredry Koncert, po którym nastąpią tańce. **Dochód przeznaczony dla Weteranów z r. 1863 i ich rodzin. —** Początek punktualnie 8·30 wieczorem.

Bilet wstępu 6 miljonów Mp., dla akademików 2 miljony.

Niechaj patrjotyczne Obywatelstwo miasta Lwowa nie odmówi swego poparcia.

Zaproszenia wydaje Kancelarja Ogniska ofic., ul. Fredry w godz. wieczornych.

Wykolejenie na linji Lwów-Podhajce.

Lwów, 29. lutego.

Wczoraj rano pociąg osobowy nr. 1611, który o godz. 6.55 rano wyjechał ze Lwowa, **wykoleił się obok stacji Winniki.** Maszyna wyskoczyła ze szyn i ugrzęzła w śniegu, pociągając za sobą tender i wóz służbowy, które uległy zdruzgotaniu.

Wielka ilość podróżnych oraz kilka osób z personalu doznało lekkich kontuzji. Ruch uległ chwilowej przerwie.



Lwów, 28 lutego.

Przez pewien czas prosiliśmy naszych P. T. Prenumeratorów o wstrzymanie się od przesyłania wpłat prenumeraty zapomocą czeków Pocztowej Kasy Oszczędności, a to z tej przyczyny, iż przeszkody w regularnej komunikacji kolejowej powodowały znaczne opóźnienie w doręczaniu czeków. Obecnie jednak, po uregulowaniu ruchu kolejowego, prosimy P. T. Prenumeratorów o nadsyłanie prenumeraty nadal w czekach P. K. O.

Posiedzenie Wydziału Zaw. Związku Literatów Polskich odbędzie się w niedzielę, 2 marca br. w lokalu Związku (Ossolińskich 11, III. schody, I. piętro) o godz. 10.30 przedpołudniem.

Walne zebranie Tow. Małopol. urzędników rach.-kasowych we Lwowie odbędzie się 9 marca 1924 o godz. 9 rano w lokalu Stowarzyszenia kupców i młodzieży handlowej przy ul. Czarnieckiego L. 1 (róg pl. Bernardyńskiego).

Nie lęka się konkurencji sobotnia kostjumówka Kasyna i Koła liter. art. Posiada ona od lat ustaloną markę doskonałej zabawy karnawałowej. Tańce odbywać się będą w czterech salach. Wybiera się na nie wiele osób w pięknych kostjumach. Legitymacje dodatkowe wydaje Sekretarjat.

(s.) **Ostrzeżenie przed oszustem.** Stwierdzono, że w niektórych okręgach dyrekcyjnych grasuje oszust, który jako **nadawca lub odbiorca pod nazwiskiem Maks Sternol import Tecr, produkten Chemikalien, przedkładając fałszywe wtórniki przewozowe z podrobionym** stemplem „ekspedycja towarowa Mysłowice „d.“, wyłudza większe kwoty od poszczególnych firm, narażając kolej na niepotrzebne dochodzenia, a interesentów na dotkliwe straty finansowe.

Lwowskie Tow. Lekarskie. VII. posiedzenie naukowe odbędzie się w piątek dnia 29 lutego br. o godz. 18 w Poliklinice przy ul.Lindego 5. Porządek dzienny: 1) Demonstracje chorych 2) Dr. B. Ziemilski: „Znaczenie obrazu krwi według Schillinga“ dla rozpoznania i rokowania (wykład).

Wielki Bal Artystów Dramatu Teatrów miejskich we Lwowie odbędzie się w poniedziałek dnia 3 marca r. b. w salach Hotelu Krakowskiego. Będzie to niewątpliwie jedna z najwytworniejszych i najmilszych zabaw tegorocznego karnawału, które zgromadzi całą elitę towarzyską Lwowa. Obowiązki gospodyń pełnią wszystkie nasze artystki dramatu z pp.: Bednarzewską, Bilińska-Czarnowską, Trapszo, Barwińską, Rasińską, Czajkowską, Romanowską, Łozińską, Michnowską, Niemirycz, Wilandówką i Zakrzyńska na czele Wstęp na bal ściśle za zaproszeniami, których liczba jest ograniczona. Otrzymać je można w sekretarjacie Teatrów miejskich (Teatr Wielki — I. pietro) w godzinach od g. 4.30 popołudniu do godz. 6.30 wieczorem. Strój balowy. Dla panów frak lub smoking obowiązuje bezwzględnie.

(s). **Na srebrnym ekranie.** „Apollo“ Między dwiema kobietami. (Pioneer Film Corp.). Tych osiem aktów z życia małżeńskiego, choćby nawet amerykańskiego, to mimo wszystko za wiele. Obraz bowiem jest za długi. Po dobrej ekspozycji a przed ciekawym w przeprowadzeniu nieoczekiwanym końcem, znajduje się sporo zbędnej taśmy. Florence Reed nie należy do gwiazd ekranu. Gra jej jednak jest interesująca i dobrze obmyślana, to też rola bohaterki była najlepiej oddana. Inni artyści słabsi. Fotografja czysta, ale kopja już nadwerężona. Do niedawna najlepsza z kinowych orkiestra „Apolla“, pozostawia obecnie wiele do życzenia.

Tow. Sztuk Pięknych przypomina P. T. Publiczności interesującej się sztuką, że w lokalu Tow. przy ul. Dzieduszyckich 1 (gmach Muzeum Przem.) otwarta jest interesująca wystawa o nieprzeciętnym poziomie artystów malarzy **Marcina Kitza**, Kazimierza Lotockiego i Konstantego Mackiewicza. Wystawa ta otwarta jest codziennie od g 10—3 pop. Wstęp 500.000 Mp.

(h) **Nieszczęśliwy wypadek w browarze.** W browarze lwowskim przy ul. Kleparowskiej w pracowni bednarskiej, ucięła maszyna piętę u lewej nogi czeladnikowi Budzickiemu.

(h) **Ogień piwniczny.** W realności przy ul. Chodkiewicza 7 wybuchł ogień w piwnicy Zygmunta Saphiry, który został ugaszony jeszcze przed przybyciem straży pożarnej.

Z żałobnej karty. W Wiedniu zmarła onegdaj w 79 roku życia błp. **Jetti Russmanowa** z domu **Rosenkranz** wdowa po znanym w szerokich kołach społeczeństwa naszego błp. r. komerc. **Ignacym Russmanie.** Zwłoki zmarłej przewiezione zostały do Lwowa, a pogrzeb odbędzie się w niedzielę 2 marca o godz. 11 przedpołud. z hali cmentarnej na cmentarz żydowski.



† **Pastor Karol Michejda.** Z Cieszyna donoszą: We wtorek umarł w Bystrzycy za Trzyńcem (czeski Śląsk) w 69 r. życia tamtejszy pastor zboru ewangelickiego śp. Karol Michejda. Znakomity mówca i cichy pracownik — nie wysuwał się nigdy na arenę walk politycznych, pisywał jednak wiele w polskich gazetach. Dzięki pracy narodowej ś. p. pastora Karola Michejdy, Bystrzyca ewangelicka i okolica stały się wzorem uświadomienia polskiego na Śląsku.

Zawiadomienie rodzin o śmierci wojskowych. Władze wojskowe przypomniały komendom szpitali, względnie dowództwom oddziałów, aby natychmiast telegraficznie zawiadamiano rodzinę o wypadku śmierci. Wszelka prywatna własność pozostała w szpitalach wojskowych po zmarłych oficerach i szeregowych winna być bez zwłoki odesłana do odnośnego dowództwa, z którego zmarły był oddany do szpitala. Dowództwo oddziału gromadzi rzeczy zmarłego i sporządza spis, który przesyła do referatu prawnego przy odpowiednim D. O. K., a ten winien wskazać, do jakiego sądu spadkowego spuścizna po zmarłym winna być odesłana.

Urlopowani podoficerowie nie mogą chodzić po cywilnemu. M. S. W. wydało rozkaz, zabraniający noszenia ubrania cywilnego podoficerom zawodowym w czasie 6-miesięcznego urlopu dla odbycia praktyki, potrzebnej do uzyskania posady państwowej lub prywatnej.

Za tajne związki — wykluczenie z armji. Gen. Sikorski rozkazem dziennym zarządził, aby statut oficerskich sądów honorowych zmieniono w ten sposób, aby w razie stwierdzenia należenia oficerów do tajnych związków mogła być orzekana tylko kara wykluczenia



(jp.) **Nowy środek przeciw szkarlatynie.** Amerykanin dr. Francio Blake wynalazł nowy środek zwalczania szkarlatyny zapomocą serum, sporządzonego z z krwi końskiej preparowanej w odpowiedni sposób ze streptococus haemelyticus, który ma być zdaniem lekarzy zarazkiem szkarlatyny. Jakkolwiek dr. Blake zrobił wiele dodat. doświadczeń przy zastosowaniu swojego serum, jednak w świecie medycznym są podzielo-

ne zdania, co do jego odkrycia ze względu na to, że wedle opinji wielu lekarzy obok streptococów istnieje jeszcze inny bakcyl szkarlatyny, dotychczas nieodkryty przez naukę.

(f.) Hrabina w jednej celi ze zbrodniarką. Władze czeskie, upierając się przy zarzuceniu hr. Ludwice Esterhazy zbrodni szpiegostwa na rzecz zagranicy, odebrały jej dotychczas przyznane prawo osobnej celi i pomieściły razem ze zwykłą zbrodniarką.

Masowe przesiedlania. Międzynarodowa komisja do wymiany ludności przesiedliła z Grecji do Turcji 56.917 Muzułmanów.

Sowiecka gospodarka handlowa. Gubernialny kijowski komisarjat handlu wewnętrznego dokonał rewizji sowieckich przedsiębiorstw handlowych. Między innemi stwierdzono, że koszty handlowe tych przedsiębiorstw pochłaniają około 70 proc. całego ich obrotu, posiadają rachunkowość nader chaotyczną i niezrozumiałą.

Dąbal w Turkiestanie. Donoszą z Taszkentu: W Turkiestanie odbywa się obecnie zjazd chłopski. Na otwarciu zjazdu przemawiał Dąbal.

Z TEATRU

„Pocałunek". W poniedziałek wchodzi po raz pierwszy na afisz Teatru Wielkiego komiczna opera Smetany, którą przygotowali reżyser Okoński i kapelmistrz Zuna. Bliższe szczegóły podamy niebawem.

W sprawie abonamentu teatralnego. By dać możność wyczerpania abonamentu na luty dyrekcja teatrów wszystkie trzy teatry przeznaczyła w piątek jedynie tylko dla abonentów, ale, że Kasy nie będą sprzedawały biletów, lecz jedynie tylko realizowały kupony abonamentowe. Sytuacja na marzec przedstawia się dla abonentów jeszcze korzystniej, gdyż w operze pójdzie „Pocałunek" i 11 marca „Prorok", „Symfoniczny koncert" i jedna z oper Wagnera. W dramacie ujrzymy „Pani X." (z gościnnym występem Bednarzewskiej „Dom otwarty" Bałuckiego, „Ptaka" Szaniawskiego, „Upiory" Ibsena (z gościnnym występem Siemaszkowej, „Świt, dzień i noc" Nicodemiego, „Jutro pogoda" Hoopwoda. W operetce Madi-Stolza. — Należy tylko realizować bloczki zaraz od początku miesiąca. Kasa abonamentowa czynna codziennie w Teatrze Wielkim (I piętro) od 9 do 1 sprzedawać będzie abonamenty tylko do 5 marca. Dotychczasowe doświadczenie nauczyło Dyrekcję tego, iż dziś już cały aparat abonamentowy funkcjonuje sprawnie i bez zarzutu.

Z „Młodej scenki" „Grzegorz Dandin" komedja Moliera o niesłychanie zabawnej fabule, powtórzoną zostanie po raz trzeci i czwarty w sobotę dnia 1 marca i w niedzielę dnia 2 marca z Mieczysławem Markiem w roli tytułowej. Bilety wydaje kancelarja szkoły i konserwatorjum w godzinach urzędowych.

*

TEATR WIELKI.

Sobota, 1 marca: (3.30) „Damy i huzary" (dla młodzieży).

Sobota, 1: o godz. 7) „Czaple pióro" (gośc. wyst. Bednarzewskiej).

Niedziela, 2: o godz. 12 w południe „Wielki koncert Symfoniczny" (z powodu du setnej rocznicy urodzin Smetany).

Niedziela, 2 : o godz. 3 „Danton" (popularne).

Niedziela, 2 (o godz. 7) „Trubadur".

TEATR MAŁY.

Sobota 1: „Na łeb na szyję".

Niedziela 2: „Na łeb na szyję".

TEATR NOWOŚCI.

Sobota 1: „Mikado".

Niedziela 2: „Katja tancerka".

*

Repertuar „Młodej Scenki".

W sobotę, dnia 1 marca br.: „Grzegorz Dandin Moliera o godz. 8 wiecz.

W niedzielę, 2 marca b. r. „Grzegorz Dandin Moliera o godz. 8 wiecz.

*

Koncert skrzypka Feuermanna, zapowiedziany na dziś piątek, zostaje z powodu trudności paszportowych na krótki czas odroczony. Bilety z data 29 b. m. zachowują ważność.

Walne Zgromadzenie

Galic. Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego.

Lwów, 29. lutego.

(j. p.) Wczoraj odbyło się o godz. 10 przed południem Walne zgromadzenie Galic. Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego. Przewodniczącym wybrano prezesa Kazimierza **Bzowskiego, jego** zastępcą dr. Wincentego **Kraińskiego.** Sprawozdanie Dyrekcji za r. 1923 odczytał prezes **Żaba**, zaś sprawozdanie Komisji rewizyjnej p. **Drużbacki**, poczem udzielono Dyrekcji absolutorium i wyrażono podziękowanie za wydatną pracę.

Następnie odbyło się poufne posiedzenie w sprawie wniesionego przez urzędników instytucji **podania o zwaloryzowanie ich poborów według prac przedwojennych.** Po naradzie na zgromadzeniu plenarnem zapadła uchwała, aby to podanie **przekazać Dyrekcji do uwzględnienia w miarę możności.**

Na wniosek wicepr. Przybysławskiego uchwalono pobierać od 1. stycznia 1924 dodatek na Zarząd od reszty pożyczek 100 koronowych przedwojennych po 5 groszy i tyleż od każdych 100 tysięcy mk. przy pożyczkach późniejszych.

Następnie dokonano **uzupełniających wyborów do Rady Nadzorczej.** W miejsce ustępującego p. Jerzego **Turnaua** wybrano p. Feliksa **Domańskiego**, zastępcą członka Rady Nadzorczej wybrano p. Tad. **Starzyńskiego**, poczem wybrano nową Komisję rewizyjną.

Zgromadzenie zwróciło się następnie do Dyrekcji w sprawie urgensu min. skarbu o załatwienie zmiany statutu Tow. celem wprowadzenia listów zastawnych, opiewających na złote polskie.

Delegaci oświadczyli na zakończenie, że zrzekają się djet i kosztów podróży, aby nie obciążać budżetu Towarzystwa.

Dział ekonomiczny.

Mamy stosunkowo najtańsze koleje.

PRZEWÓZ TOWARÓW KOSZTUJE O POŁOWĘ MNIEJ, NIŻ W CZECHOSŁOWACJI.

Wobec mylnych i powierzchownych sądów o wysokości nowych taryf kolejowych, władze kolejowe podają następujące dane cyfrowe porównawcze.

Z zestawienia taryfy kolejowej polskiej z taryfami obecnemi państw ościennych wynika, że **taryfa polska jest niższa średnio o 18 proc. od taryfy niemieckiej, o 50 proc. od taryfy czecho-słowackiej o 45 proc. od taryfy austrjackiej.**

Przewoźne za towary, stanowiące podstawę dochodów kolei, wynosi po przeliczeniu na centimy złote za 100 kilog. przy odległości 500 km. **za węgiel** w obrocie wewnętrznym według taryfy polskiej 112 cent. zł. (niem. 211 cent. zł., czeskiej 163 cent. zł. i austrjackiej 151 cent. zł.) za **budulec** w obrocie wewnętrznym 112 cent. zł. (niemieckiej 434 cent. zł., czeskiej 205 cent. zł., austrjackiej 259 cent. zł.), za **żelazo** 195 cent. zł., (niemieckiej 434 cent. zł., czeskiej 451 cent. zł. i austrjackiej 358 cent. zł.); **zboże** 195 cent. zł., (niem. 553, czeskiej 356, austrjackiej 281).

Z KOMISJI BANKOWEJ IZBY HANDLOWEJ I PRZEMYSŁOWEJ.

25 bm. odbyło się pierwsze tegoroczne posiedzenie Komisji bankowej Izby handlowej i przemysłowej. Przewodniczącym Komisji obrano r. **Chajesa**, zastępcą p. **Totha.** Ponieważ Prezydjum P. K. O. w Warszawie zainicjowało odbycie konferencji delegatów P. K. O. z tutejszemi sferami przemysłowemi, handlowemi i bankowemi celem nawiązania z niemi bezpośredniego kontaktu, ustalono **termin tej konferencji na 10. marca br.** Ponadto rozpatrywano we wstępnej dyskusji sprawę kredytu bankowego, oraz reorganizacji państwowych instytucji bankowych.

*

*

„Kaukaz". Towarzystwo Naft. „Kaukaz" odbyło dnia 27. b. m. nadzwyczajne walne zgromadzenie, któremu przewodniczył prezes Rady zawiad. **p. Stapiński** i uchwaliło w myśl referatu dra **Bohrera** zmianę statutu i znaczne podwyższenie **kapitału** celem zasilenia funduszów Spółki nowymi zasobami pieniężnymi. Zgromadzenie skonstatowało, że przedsiębiorstwo rozwija się **pomyślnie** a poszczególni akcjonarjusze stwierdzili znaczne korzystne postępy na szybie „Kaukaz" w Borysławiu. — „Kaukaz" przystąpi niebawem do znacznego powiększenia stanu posiadania i rozpocznie **nowe wiercenia.**

Kiedy ludzie poznali grypę?

DRECZYCIELKA NASZA ZAGNIEŹDZIŁA SIĘ W EUROPIE JUŻ W W. XVI.— SŁYNNY NEWTON NADAŁ JEJ NAZWĘ, DO DZIŚ DNIA UŻYWANĄ. — „STRASZNA CHOROBA ASTRACHAŃSKA". — „BAKCYL PFEIFERA" ODKRYTY W R. 1891.

Lwów, 27. lutego.

(az). Z chwilą porównego pojawienia się grypy, naszego nieodstępnego gościa w ostatnich tygodniach, sądzono powszechnie, że na ludzkość spadł bicz boży, podobny do tego, jaki nas chłostał w czasie bezpośrednio po wojnie. Obecnie grypa nie przybrała takich form groźnych, jak podówczas, jakkolwiek nosi cechę epidemji.

Choroba ta znana od wieków, nie jest zjawiskiem nowem.

Już w r. 1580 pojawiła się t. zw. „**śpiączka**", która jest niczem innem, jak naszą „grypą mózgową". Choroba ta zauważona została i określona przez **słynnego Izaka Newtona słowem „Grippe"**, pochodzącem od ang. „to gripp", tj. **napadać, owładać**, ze sposobu nagłego, **niespodziewanego opanowywania człowieka.** Później pojawia się grypa obok influenzy, a to w latach 1775 w Londynie. W r. 1782 pisze książę Karol August sasko-weimarski o Goethem, że „zniżernał bardzo, ma żółtą cerę i czuje się niedobrze". Dama dworu niejaka pani v. Göchhausen opowiada w r. 1785 o „**strasznej chorobie astrachańskiej,** która zawładnęła calemi Niemcami i której żadne dziecko nie ujdzie".

Schiller po wydaniu swoich „Zbójców" w Monachjum, **zachorował na grypę,** skąd w bardzo kiepskim stanie **powrócił do** Sztuttgartu. W tym samym czasie pisze Kant w „Gazecie uczonych i polityków" (w Królewcu) artykuł, skierowany do lekarzy z apelem **do zwalczania tej choroby,** której przyjście do Europy przypisuje **rozmaitemu robactwu przez handlujących Rosjan** do Europy przywiezioną.

Tej samej influency ulega w 19 wieku **Chamisso**, a w Paryżu śpiewają na bulwarach piosnkę pod tyt. „**Grypa jest teraz modna**". — Chamisso przed śmiercią swoją ułożył jeszcze sonet, który zatytułował „Po grypie".

W czasie grypy, pamiętnej wszechwładnie w Wrocławiu w r. 1891 dr. Ryszardowi Pfeiferowi, znanemu hygienistcie **udało się odkryć bakcyl t. zw. „bakcyl Pfeifera"**, **który dopiero poprowadził świat lekarski na drogę zwalczania grypy jako choroby infekcyjnej.**

—o—

Psychologja tańczących par.

Lwów, 28 lutego.

(az) Taniec był z dawien dawna uważany jako rzecz będąca poprostu wyrazem **charakteru człowieka, jego najgłębszych namiętności, jednem słowem uzewnętrzniająca jego własne „ja".** Nic łatwiejszego, jak rzucić okiem na salę taneczną i dokładnie przyjrzeć się **poszczególnym parom tanecznym.** Jednym z najczęstszych wypadków, dających dowód występowania charakteru człowieka, jest para taneczna, o której mówimy, że „**niestosują się do siebie**". On i ona doskonali tancerze, **a jednak w tańcu ich brak harmonji**, brak tego wdzięku, który jest poprostu istotą tańca, bo zastępują jego najważniejszą stronę, estetykę. Ruchy artysty w tańcu **będą powolne**, wdzięczne, wolne, od ostrych, twardych załamań. **Zarozumialec tańczy z pewnością siebie**, dokładnie obmyśliwując każdy krok nim go wykona, kładąc główną wagę na rytm muzyki. **Samolubstwo i egoizm** zdradzają tancerzy w wykonywaniu „**tricków**" **tanecznych**, które z jednej strony niepokoją tancerzy, z drugiej zaś strony w swoim często nieestetycznym wyglądem ośmieszają samego wykonawcę. **Krótkie kroki charakteryzują pedantów**, kroki zaś niepewne, to krótkie to długie cechują ludzi o charakterze **niepewnym i nerwowym.** Mężczyzna żywy, o dużym wybujałym temperamencie tańczy szybko, prowadząc jednak silnie i pewnie swoją tancerkę. **Flegmatyk tańczy bardzo powoli**, tracąc takt podczas tańca, czasami przyprowadza swoją partnerkę do rozpaczy.

Bardzo charakterystycznem dla usposobienia jest **sposób trzymania tancerki** podczas tańca. Człowiek energiczny i rycerski trzyma damę podczas tańca, mocno, zdecydowanie, bacząc zarazem, żeby jej nie potrącono lub niekopnięto. Inaczej postępuje człowiek słaby i niezdecydowany, który prowadzi w tańcu niepewnie, ciągle ubijając się o inne tańczące pary.

W ogólności każdy ruch w tańcu **świadczy o pewnych cechach charakteru.**

Odpowiedzi Redakcji.

A. P. Rudnik. Nie zdołaliśmy stwierdzić niestety, czy tygodnik „Domenica" istnieje jeszcze. Radzimy w tym względzie zwrócić się do biura dzienników S. Sokolowskiego we Lwowie, ul. Jagiellońska.

Nauka i wychowanie

WPISY na nowy kurs handlowy, kurs stenografji i pisania na maszynach — przyjmują koncesjonowane przez Ministerstwo KURSY HANDLOWE we Lwowie, ul. Łyczakowska 34 codziennie od 2—6 popoł. ilość miejsc ograniczona. Kurs rozpocznie się 1 marca. 3429-3

Posady i praca

MŁODY, energiczny, z chlubnie ukończonym kursem rachunkowości handlowej poszukuje posady pomocnika buchaltera w większem przedsiębiorstwie. Łaskawe zgłoszenia pod: Bogdan Jaciow, Magierów, poczta loco. Województwo Lwowskie. 3356-3

KIEROWNIK tartaku, lat 40, praktyk, obeznany z eksportem: dębina, sosną, jodłą, wyrobem beczek cementowych, poszukuje posady w tartaku, składzie, fabryce. Zgłoszenia pod „Praca“. Powszechne Biuro Ogłoszeń, Zimorowicza 14. 3380-2

NOTARYAT Zborów poszukuje rutynowanego kandydata i solicytatora. 3410

DENTYSTA poszukiwany do zastępstwa na 1—2 mies. Zgłoszenia pod „Dentysta“ do Reklamy Prasowej, Chorążczyzna. 3427

Małżeństwa

PANNA STARSZA krawczyni, z mieszkaniem poszukuje mężczyznę poważnego na stanowisku w celu matrymonialnym. Zgłoszenia do Adm. „Gazety Porannej“ „Cyprys“. 3417

Zgubiono, znaleziono

30 MILJONÓW nagrody. Zginął pies seter czarny oddać Ludwig Krakowska 7. 3386-3

Mieszkania, lokale, sklepy

MIESZKANIE 4 pokoi z pn. z komfortem w okolicy parku zaraz do wynajęcia katolikowi zgłoszenia pod 1.000 do Administracji. 3382-3

DAM 30 złp. miesięcznie czynszu za pokój z kuchnią lub duży pokój. Łaskawe zgłoszenia do Administracji pod W. M. 3397

Kupno, sprzedaż, zamiana

PORCELANĘ i SZKŁO antyczne kupuję. Zgłoszenia pod „Zbieracz“ do Administracji 2737-?

ADMINISTRACJA „GAZETY PORANNEJ MIEŚCI SIĘ NA ULICY PODWALE 3. I-sze PIĘTRO.

KUPIĘ willę w ogrodzie z komfortem urządzoną możliwie blizko śródmieścia. Zgłoszenia „Przemysł Drzewny“ ul. Potockiego 6. 3373-3

ZASZCZYTNIE ZNANA pracownia sukien damskich i kostjumów Anny Sokołowskiej, która istniała przy ul. Akademickiej — poleca się łaskawym względom P. T. publiczności przy ul. Bajki 9, parter. 3376-2

KUPIĘ PARCELĘ okolica Nabielaka. Listy ze szczegółami pod „Parcela“ do Biura ogłoszeń Sokołowskiego Jagiellońska 7. 3402

UNIEWAŻNIAM zgubioną książeczkę wojskową z portfelem dnia 8. lutego 1924 wydaną przez 1. P. a. n. w Warszawie na nazwisko Jakób Kolb Borysław. Akcyjne „Nafta“. 3418

POSZUKUJE SIĘ maszyn gorzelnianych nowych lub mało używanych. Zgłoszenia przyjmuje „Rolindustria“ S. A., Lwów, Fredry 9. 3422-4

Rozmaite

RESTAURACJA kompletnie urządzona wydzierżawię zamożnym p. Kucharzom. Wiadomość Reklama Prasowa, Chorążczyzna 7. 3369-3

PROJEKTOWANIE i budowy na Kresach przyjbuje Veltzé, Lwów, Listopada 54 3335-5

TOKARNIE, Heblarki, Prasy, Wiertarki, Młoty sprężynowe, Piły taśmowe, Gryzerki, Transmisje, Gatry, Pasy, Prasy do dachówek, Beczki żelazne, Pompy, Oliwę po zużytych cenach poleca „PILOT“, Lwów, ul. Batorego 1, 4. 3089-15

Rada Nadzorcza Spółki Akcyjnej „PEZET“ Powszechne Zakłady Budowlane we Lwowie zawiadamia P. T. Akcjonarjuszy, że

III. ZWYCZAJNE WALNE ZGROMADZENIE

odbędzie się dnia **15. marca 1924 o g. 12-tej w południe,** w sali obrad S. A. „PEZET“ przy ul. Akademickiej 23 we Lwowie.

Przesunięcie terminu spowodowane zostało po myśli §. 17 alinea 2 statutu przez nieumieszczenie dotyczącego ogłoszenia w „Monitorze Polskim“.

Legitymacje na złożone akcje na Walne Zgromadzenie dnia 1. marca br. odbyć się mające, pozostają ważne na Walne Zgromadzenie dnia 15. marca 1924.

Akcjonarjusze pragnący jeszcze wziąć udział w tem Walnem Zgromadzeniu mogą złożyć akcje swe do dnia 7. marca br. tak w biurze S. A. „PEZET“ we Lwowie, jak i w krakowskim i stanisławowskim oddziele Polskiego Banku Krajowego. 3428

Obszerny pokój,

nadający się na pracownię kilimkarską, za wysokiem wynagrodzeniem poszukiwany.

Zgłoszenia pod „KILIM“ do Biura ogłoszeń Sokołowskiego, Jagiellońska 7.

PANIE! Nadeszły już do fabryki najnowsze zagraniczne formy do przeróbek na kapelusze słomkowe, które przyjmują Składnice przy pl. Marjackim 8, ul. Kazimierzowskiej 25 i ul. Gródeckiej 72. Pierwsza krajowa fabryka kapeluszy Rudolfa Neuwelta, Balonowa 3. 3386

Uczeń do nauki drukarskiej

w dziale zecerskim i maszynowym potrzebny zaraz.

Zgłoszenia w Zarządzie Drukarni Polskiej ul. Chorążczyzny 31, od godz. 8—3.

Ceny OGŁOSZEŃ: Za wiersz i szpaltowy milimetrowy w ogłoszeniach zwykłych 8 gr., w nadesłanem 21 gr.; po kronice 24 gr., w tekście (kronika, report., dział ekonom. itd.) 28 gr. na pierwszej stronie 32 gr. za jedno słowo w drobnych ogłoszeniach 5 gr., w rubryce: kupno-sprzedaż 6 gr., matrymonialne, korespondencje prywatne 8 gr., dla poszukujących pracy 3 gr., jedna cała strona w ogłoszeniach za tekstem 190 zł. pol. i cała strona w części tekstowej 320 zł. pol. cała strona pod nagłówkiem 380 zł. pol. Ogłoszenia zamiejscowe o 30% drożej. Ogłoszenia zagraniczne o 50% drożej. Za ogłoszenia w miejscu zastrzeżonem, ogłoszenia osobno stojące i bez numeru dolicza się 25%. Odpowiedzialności za terminowy druk ogłoszeń nie przyjmuje się.

Należytość pocztową opłacono ryczałtem. **Prenumerata** miesięczna 8.000.000 Mk. — Z dostawą na miejscu lub z przesyłką pocztową 9,000.000 Mk. — Za granicą 12.000.000 Mk.

Z drukarni Polskiej pod zarz. Z. Kleibusiewicza we Lwowie. Odpow. redaktor: MARJAN MACHALSKI.